

Protest Rosji przeciw „Achtung! RuSSia” w TVP Info

1 grudnia 2018

„To przekroczenie granicy, jest to niedopuszczalne”, „totalna szajba”, „cymbały z TVP Info” – politycy, eksperci i zwykli widzowie, internauci komentują skandaliczną grafikę, która 28 listopada zdobiła wydanie programu „Minęła dwudziesta” w TVP Info. Jak się okazuje, „nie wszystkim” przypadła do gustu.

28 listopada w programie telewizyjnym TVP INFO „Minęła dwudziesta” podczas transmisji na żółtym tle była wyświetlana czaszka z pieszczelami, która miała twarz prezydenta Rosji Władimira Putina. Stylizowano ją na wzór trupiej czaszki przyklejanej na puszki z gazem Cyklon B, którym truto Żydów i inne ofiary obozów hitlerowskich w komorach gazowych. Napis „Russia” stylizowano pod runy „SS”.

Włodzimierz Marciniak został wezwany przez rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych do wyjaśnienia telewizyjnej grafiki z napisem „Achtung! RuSSia” obrażającej Federację Rosyjską oraz Władimira Putina personalnie. O tym, że polski ambasador w Moskwie Włodzimierz Marciniak został wezwany do rosyjskiego MSZ poinformował polski internet na „Twitterze” Tomasz Kułakowski, dziennikarz Polsat News.

Ambasada Federacji Rosyjskiej w Warszawie wręczyła notę z protestem w związku z użyciem w programie telewizyjnym TVP Info „Minęła dwudziesta” symboliki nazistowskiej w napisie „Russia”. „Tak, potwierdzam informacje: do MSZ RP skierowano oficjalnie notę protestu” – powiedział agencji Sputnik rzecznik Ambasady Federacji Rosyjskiej w Warszawie Władimir Aleksandrow.

Jak podaje portal WirtualneMedia.pl, do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie wpłynęły skargi odnośnie grafiki pokazanej w TVP Info i prawdopodobnie tego argumentu stacja

będzie używać na swoją obronę. Gdyby rzeczywiście Polska wykazała się odrobiną honoru, Michał Rachoń straciłby pracę. Jeszcze nie ucichły echa ostatniego wysoku pomysłowego redaktora: podczas rozmowy z nim występujący w roli komentatora Wojciech Cejrowski spalił unijną flagę. Teraz na program spadła fala krytyki, nie tylko z ust rosyjskich polityków. Również prawnicy i specjaliści od protokołu dyplomatycznego kręcą głowami z niedowierzaniem.

„To przekroczenie granicy, jest to niedopuszczalne” – powiedział w rozmowie z Radiem Zet dr Janusz Sibora, znany badacz polskiej służby zagranicznej i dziejów dyplomacji, dodając, że gdyby taka grafika pojawiła się z głową Andrzeja Dudy, natychmiast byłaby ostra reakcja polskiego ambasadora. „Z Rosją wiążą nas normalne stosunki dyplomatyczne. To niesmaczne i niepotrzebne – psuje relacje, które i tak są bardzo chłodne, de facto ograniczone do relacji o charakterze pragmatycznym, na przykład regulowanie bieżących kwestii ruchu przygranicznego. Prowadzenie dyplomacji nie jest możliwe bez okazania szacunku osobie, jak i instytucji, którą reprezentuje. Można spodziewać się mocnej reakcji rosyjskiej ambasady w Polsce.” Ekspert podkreślił, że środowisko dziennikarskie powinno zareagować na sytuację, w której na antenie telewizji publicznej pojawia się tak skandaliczna grafika.

Natomiast dr Bartosz Rydliński, politolog z UKSW, publicysta „Dziennika Trybuna”, stwierdził: „Jest to oczywista próba demonizacji wroga, zwrócenie uwagi opinii publicznej, że reżim Putina stanowi dla świata śmiertelne zagrożenie. Użycie symboliki SS w nazwie „Russia” już wcześniej pojawiało się chociażby na Ukrainie, lecz w przeciwieństwie do programu TVP ten zabieg symboliczny był widoczny podczas ulicznych demonstracji lub w internecie. Już od czasu wojny w Gruzji było wiadomo, że Rosja nie zawaha się użyć militarnej interwencji w celu realizacji swoich interesów. Łączenie jednak zbrodniczego totalitarnego systemu niemieckiej III

Rzeszy, która wymordowała miliony ludzi w Europie, oraz dzisiejszej autorytarnej Federacji Rosyjskiej może być przeciwnie. Po pierwsze dlatego, że nawet niezainteresowany polityką obywatel dostrzega fundamentalne różnice między Hitlerem a Putinem. Po drugie, żyjemy w wadliwej, acz istniejącej strukturze międzynarodowego bezpieczeństwa. ONZ czy OBWE, przy wszystkich swoich słabościach, potrafiły zapobiec rozwinieciu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Żadna międzynarodowa organizacja nie była w stanie zapobiec wojny totalnej nazistowskich Niemiec z niemal całą Europą.”

Sprawę skomentował też były rzecznik rządu Jerzego Buzka, były członek KRRiT Krzysztof Luft. Wpis w tej sprawie zamieścił na swoim „Twitterze”: „Panie Kurski, czy Pan mógłby zrobić coś z tymi cymbałami z TVP Info, którzy emitują takie obrazki?”

Poseł PO, członek Komisji Zdrowia oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu Grzegorz Furgo twierdzi: „To już jest totalna szajba! Zidiocenie w TVPis trwa w najlepsze...”

Warto przypomnieć, że o sprawie plakatu użytego w programie TVP Info było już głośno w 2014 roku, kiedy autor zaprezentował swoje „dzieło”. Prokuratura wszczęła wówczas śledztwo w sprawie propagowania faszyzmu, autor został przesłuchany i... na tym się skończyło. „Użyte przez niego [autora] w plakacie symbole dla każdego myślącego człowieka mają pokazać kontekst w jakim Rosja w występuje we współczesnej polityce międzynarodowej na wschodzie Europy, czym zagraża i Polsce. Treści zawarte w plakacie oczywiście są wyrazem ekspresji artystycznej i wolności wyrażania opinii” – pisała Reduta Dobrego Imienia, która zbierała podpisy pod skierowaną do Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta petycją w obronie twórcy plakatu.

Autorstwo: Julia Baranowska, Sputnik

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net